

MATERIAŁY XXVI KONFERENCJI SZKOLENIOWEJ
Z GEOMETRII ANALITYCZNEJ I ALGEBRAICZNEJ
ZESPOLONEJ

2005

Łódź

str. 33

PRZEMÓWIENIE DAWIDA HILBERTA
Z OKAZJI NADANIA
HONOROWEGO OBYWATELSTWA
MIASTA KRÓLEWCA W ROKU 1930

Tłum. Tomasz Masternak (Kielce)

Instrumentem, który pośredniczy między teorią a praktyką, między myśleniem a obserwacją jest matematyka. Ona buduje i kształtuje łączący je most i czyni go coraz bardziej nośnym. Toteż, cała nasza współczesna kultura, w takim stopniu w jakim polega ona na duchowym przenikaniu i podporządkowaniu natury, znajduje swoje podstawy w matematyce.

Już sam Galileusz powiadał, że "przyrodę rozumie tylko ten, kto poznał jej język i znaki, którymi ona do nas przemawia". Tym językiem właśnie jest matematyka, a jej znakami są matematyczne figury.

Kant wygłosił maksymę: "twierdę, że w każdej dziedzinie nauk przyrodniczych można spotkać tyle właściwej nauki, ile ona w sobie zawiera matematyki". I rzeczywiście - teoria nauk przyrodniczych nie zostanie opanowana, zanim nie odsłonimy i nie wydrążymy jej matematycznego jądra.

Istnienie dzisiejszej astronomii i fizyki jest bez matematyki niemożliwe. Te nauki niemal stają się częścią matematyki. Tym, jak i innym licznym zastosowaniom

zawdzięcza matematyka swoje znaczenie, gdy cieszy się ona szerszym publicznym uznaniem. Pomimo to, matematycy nie uznali zastosowań za miernik wartości matematyki.

Gauss mówi o czarującym uroku, który teorię liczb uczynił ulubioną nauką pierwszych matematyków, nie zapominając o jej niewyczerpanym bogactwie, którym inne dziedziny matematyki ona przewyższa.

Kronecker porównuje matematyków zajmujących się teorią liczb do Lotofagów¹, którzy raz kosztując ich potrawy, nigdy nie zaprzestaną jej jeść.

Wielki matematyk Poincaré zwraca się z uderzającą ostrością przeciw Tołstojowi, który oświadczył, że wymogi stawiane przez naukę, mające tylko ją samą na względzie, są nierozsądne.

Zdobycze przemysłu, na przykład, nie ujrzałyby nigdy światła dziennego, gdyby istnieli sami praktycy i gdyby te zdobycze nie były popierane przez bezinteresownych głupców.

”Godność ludzkiego ducha” - jak powiedział sławny królewiecki matematyk Jacobi - ”jest jedynym sensem wszelkiej nauki”. Nie wolno nam wierzyć tym, którzy z filozoficzną miną i dominującym tonem prorokują upadek kultury i popadają w Ignorabimus².

Dla nas nie ma pojęcia Ignorabimus, a moim zdaniem, także dla nauk przyrodniczych - ono wcale nie istnieje.

Zamiast nierozsądnego Ignorabimus nasze hasło brzmi wręcz przeciwnie: my musimy wiedzieć, my będziemy wiedzieć!

Tłum. Tomasz Masternak

Łódź, 10 – 14 stycznia 2005 r.

¹Lotofagowie - legendarny lud u Homera żywiący się głównie lotosami.

²Ignoramus et ignorabimus - nie wiemy i nie będziemy wiedzieć! (Formuła, nierozwiązywalności zagadki świata, zakreślająca granice wiedzy ludzkiej).